

MIECZYŚLAW KRUK

ur. 1930; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Świdnik, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", praca zawodowa, WSK, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego

Praca planisty w WSK

Więc zatrudniłem się, no i pracowałem w myśl wskazówek mojego kierownika. Rejestr prowadziłem spływu przyrządów, ślusarz zrobił jakiś przyrząd, miał numer, trzeba go było napisać, którego dnia szedł i to szło do tak zwanego głównego planowania, który się mieścił w budynku administracyjnym. To, co zrobiły wydziały, to wszystko tam się [zapisywało], po prostu taki rejestr. Jednocześnie byłem tak jak gdyby kontrolerem, bo było przypuśćmy 30 spawaczy, dostali plan każdy zrobić jeden przyrząd, a ja musiałem sprawdzić, co wykonał tego dnia, kiedy ma gotowy, jak ma gotowy, kiedy go oddaje, ano dnia tego i tego, o tej i o tej godz[inie]. Ja zapisywałem to na arkuszu, że taki i taki przyrząd, z takim i takim numerem, szedł już dalej po prostu, żeby na tym robili detale. Ale to jedna część mała, druga większa, to wszystko potem robiło się na montażu. To musiałem skrupulatnie, bo znowu nie można zrobić było lipy, bo taki i taki robotnik to mógł mnie oszukać, że dzisiaj mam to i to, ale zrobię go na tego, tylko musiał mi pokazać gotowy przyrząd, ja dopiero zapisałem. To musiało się zgadzać wszystko. A to taka monotonia była, ołaziłem się z notesem, no i to wszystko potem na arkusz kontrolny i odsyłaliśmy. Na tym polegało wykonanie planu, im szybciej się wykonało, im więcej się wykonało przyrządów, to tym było więcej pieniędzy na wydział po prostu. No i ponieważ to była monotonna praca, a ja byłem przyzwyczajony do czego innego, tak sobie pomyślałem, co tu by jeszcze innego robić, żeby się nie nudzić.

Data i miejsce nagrania	2015-05-30
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"